



FOT. ANNA WARDZIAK

II Forum Geodetów Powiatowych, Katowice, 12-13 lutego

Urzednicy się łączą

W II Forum Geodetów Powiatowych, którego organizacją podjął się Śląski Oddział Stowarzyszenia GISPOL, uczestniczyli reprezentanci 96 powiatów.

Spotkanie zostało podzielone na pięć sesji roboczych, podczas których wymieniono doświadczenia obejmujące powierzone starostom zadania z zakresu geodezji i kartografii. Dotyczyły one takich tematów jak: ■ GIS i udostępnianie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, ■ rozwiązania organizacyjne funkcjonowania powiatowej służby geodezyjnej i kartograficznej, ■ zagadnienia związane z katastrzem (w tym m.in. przekazywanie baz danych dla IACS i rejestracja sposobów użytkowania gruntów w katastrze), ■ finanse w geodezji, ■ skuteczność nadzoru geodezyjnego na poziomie powiatów. W wyniku burzliwych dyskusji, które stanowiły integralną część każdej sesji, sformułowano listę wniosków (fragmenty w ramce). Uczestnicy II Forum wystosowali również pismo do Zarządu Związku Powiatów Polskich, w którym wyrazili potrzebę sformalizowania Forum w strukturach ZPP i gotowość

podjęcia współpracy m.in. poprzez wyłonienie reprezentantów Forum ds. kontaktów z Zarządem i komisjami problemowymi ZPP. Dobrą okazją do skonkretyzowania tych propozycji będzie Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich planowane na 18 marca.

Wśród gości zaproszonych na II Forum Geodetów Powiatowych znaleźli się między innymi: poseł na Sejm RP Jacek Falfus i wiceprzewodniczący Związku Powiatów Polskich, starosta rzeszowski Stanisław Ożóg. Z kolei GUGiK reprezentowali m.in.: główny geodeta kraju Jerzy Albin, dyrektor Departamentu Katastru i Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego Grażyna Skołbania i dyrektor Departamentu Nadzoru, Kontroli i Legislacji Adolf Jankowski. Otwarcie imprezy poprzedzone było podpisaniem przez największe krajowe organizacje grupujące geodetów i kartografów listu intencyjnego w sprawie współpracy i ochrony interesów zawodowych tego środowiska. Na podstawie listu sformułowano ma być porozumienie dotyczące współdziałania m.in. w zakresie dostosowania przepisów prawa obowiązującego w geodezji i kartografii (w tym standar-

dów technicznych) do współczesnych wymogów, wypracowania koncepcji samorządu zawodowego, dążenia do stworzenia wspólnego kodeksu etyki zawodowej, a także stworzenia systemu doskonalenia zawodowego geodetów i kartografów. Stowarzyszenie Geodetów Polskich reprezentował prezes prof. Kazimierz Czamecki, Stowarzyszenie Użytkowników Krajowego Systemu Informacji o Terenie GISPOL – prezes Edward Mecha, Polską Geodezję Komercyjną – Krajowy Związek Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych – prezes Waldemar Kłoczek, Geodezyjną Izbą Gospodarczą – prezes Bogdan Grzechnik, a Zachodniopomorską Geodezyjną Izbą Gospodarczą – prezes Sławomir Leszko. List ów ma charakter otwarty i może być rozszerzony o inne organizacje geodezyjne i kartograficzne.

Anna Wardziak

Wybrane wnioski II Forum Geodetów Powiatowych

- W obliczu listopadowej próby likwidacji Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii uczestnicy Forum ponownie apelują o zwanie szeregów wszystkich, którym leży na sercu dobro polskiej geodezji, wokół Głównego Geodety Kraju, jako jedynej realnej siły zdolnej do odparcia zagrożeń narosłych wokół merytorycznych zadań służby geodezyjnej odpowiedzialnej za funkcjonowanie krajowego SIT.
- Uczestnicy spotkania dostrzegają potrzebę uregulowania prawnego zjawiska lobbingu i wypracowania metod na równomierne zlecenie przez starostów w ciągu roku prac geodezyjnych i kartograficznych. W tym zakresie wskazana byłaby współpraca między geodetami powiatowymi.
- Proces integracyjny jest procesem długotrwałym i należy tworzyć warunki do integracji innych

R E K L A M A

Super Księga Podatkowa

**JEDEN PROGRAM, JEDNA CENA
KOMPLET ZAGADNIENÍ**

zawiera też:

- księgi
- ewidencje
- deklaracje
- przelewy
- odsetki
- środki trwałe
- kilometrówka
- płace i ZUS
- fakturowanie

Znany od wielu lat
i ceniony na rynku

Program, polecany dla:
MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

Obsługuje
księgi podatkowe i ryczałt

B.I.S. FORMAT
50-073 Wrocław
ul. Św. Antoniego 23
tel./fax (71) 781-89-48

www.KsiegaPodatkowa.pl

KUPON

RABAT
35%

RABATOWY

Pełna nazwa

Adres

Kod

NIP

Miejscowość

Telefon

data i podpis osoby upoważnionej

organizacji okologeodezyjnych.

■ Korzystając z prowadzonych aktualnie prac związanych z usytuowaniem gospodarki nieruchomości, należałoby przywrócić do służby geodezyjnej wszystkie zadania związane z katastrzem.

■ Powierzenie zadań katastralnych wielu instytucjom przyczynia się do szkodliwej w skutkach niespójności zapisów w rejestrach państwowych z rzeczywistym stanem opisywanych zjawisk. Należy kategorycznie przeciwstawić się takim działaniom.

■ Odczuwa się brak zapisów prawnych umożliwiających uproszczenie procedur podziałów nieruchomości oraz przepisów prawa budowlanego w celu skrócenia do minimum czasu potrzebnego do uruchomienia inwestycji.

■ Najważniejsze zadania państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej realizowane są przez geodetów powiatowych będących pomocnikami starostów. Dlatego należy umożliwić wypowiedzanie się przedstawicieli Forum w Państwowej Radzie Geodezyjnej i Kartograficznej, a także w komisji wspólnej rządowo-samorządowej. Przyczyni się to do zrównoważonego kształtowania prawa i jego szybkiej korekty, w przypadku wystąpienia trudności przy jego realizacji.

■ Geodeta w urzędzie spełnia szczególne funkcje administracyjne i techniczne, wymagające systematycznej praktyki w zawodzie, co wskazuje na celowość rewizji projektowanych zapisów w *Prawie geodezyjnym i kartograficznym* zakazujących praktykowania w zawodzie.

■ Istnieje pilna potrzeba urealnienia cen produktów geodezyjnych i kartograficznych, które na obecnym etapie są istotnym hamulcem w rozwoju katastru jako podstawy GIS.

■ Istnieje pilna potrzeba zainicjowania przez nadzór geodezyjny szeregu działań zmierzających do ochrony państwowego zasobu geodezyjnego (własności Skarbu Państwa) przed bezprawnym rozpowszechnianiem.

■ Decydujący wpływ na jakość zasobu geodezyjnego ma sposób realizacji zadań z zakresu geodezji i kartografii przez starostów. ■

Geoproletariat

JERZY PRZYWARA

„W obliczu zagrożeń powodowanych nie zawsze trafną informatyzacją danych o terenie i użytkujących podmiotach, uczestnicy Forum uznają za konieczne zwanie szeregów wszystkich, którym na sercu leży dobro polskiej geodezji, w kontekście wartościowej informacji geograficznej, jak stanowi ustawa Prawo geodezyjne i kartograficzne, wokół Głównego Geodety Kraju, jako jedynej realnej siły zdolnej do odparcia zagrożeń narosłych wokół merytorycznych zadań służby geodezyjnej oraz wspieranie go radą, wnikliwą oceną zamierzeń i zyczącą korektą przedsięwzięć szczególnie trudnych integrujących rozproszenie i wielowątkowe funkcjonowanie zasobu geodezyjnego i kartograficznego”. Ufff!

To pokrętne zdanie – nawiązujące stylistyką do komunikatów północnokoreańskiej organizacji partyjnej – jest fragmentem z wniosków, jakie kilkudziesięciu geodetów powiatowych uchwaliło w lipcu ub.r. na swym I Forum (w tym roku odbyło się już II Forum). Niestety, nie wynika z niego, wokół kogo będą się oni, za przeproszeniem, zwierzać, jak nam zmienia obecnie panującego Głównego Geodetę, na np. takiego, który *Pgik* w obecnej postaci wyrzuci do kosza i pozamiata kąty w Urzędzie. W przeszłości, jak wiadomo, wielokrotnie już „zwieraliśmy szeregi”. Wyszedeł z tego totalny bajzel, którego usuwanie zajmie nam jakieś 50 lat. Także w geodezji. Jednak deklaracja urzędnika to nie to samo, co oświadczenie pani Marysi na zebraniu kółka gospodyń wiejskich. Trudno uwierzyć w to, że samorządowi geodeci nie widzą sprzeczności pomiędzy tym, co deklarują, a tym, że ich pracodawcą jest starosta (nie główny geodeta kraju), a jako urzędnicy nie mogą mieć żadnego guru nad sobą, zwłaszcza szefa bliżej nieznanego organizacji, jaką jest GIS-POL.

Na naszych oczach pączkuje kolejna struktura mająca umacniać betonową konstrukcję polskiej służby geodezyjnej. Fakt ten kilka tysięcy przedsiębiorców powitało z nieskrywaną radością, wylegając ze śpiewem na ustach na ulice miast i miasteczek.

Gdy się złapało palec pora sięgnąć po rękę. Na tegorocznym Forum geodeci powiatowi (czytaj: urzędnicy) walczyli już o... stworzenie samorządu zawodowego, o możliwość dorabiania po godzinach, o integrację wszystkich organizacji geodezyjnych (budowę tzw. Frontu Jedności Narodu). Tradycyjnie już zaapelowali „o zwanie szeregów wszystkich, którym leży na sercu dobro polskiej geodezji wokół Głównego Geodety Kraju, jako jedynej realnej siły zdolnej do odparcia zagrożeń narosłych wokół merytorycznych zadań służby geodezyjnej odpowiedzialnej za funkcjonowanie krajowego SIT”. No, takich czasów żeśmy dożyli.

Jeśli do tego dołożyć nic nie mówiące postulaty powiatowej kadry w stylu „geodeci powiatowi z racji swoich obowiązków stanowią szczególnie czynnik integracyjny w po-

wiecie, sprzyjający integracji informacji na szczeblu lokalnym” czy prawdy objawione w rodzaju „Główny Geodeta Kraju, jako rzecznik majątku publicznego pełni kluczową rolę w prawidłowej realizacji zadań dotyczących nadzoru geodezyjnego”, nie dziwota, że w tym kraju jest tak, jak jest.

W parustronicowym bełkocie rozmyśli się, niestety, wnioski istotne, jak chociażby te mówiące o poprawieniu istniejących przepisów. Na próżno jednak szukać w nich choćby jednego zdania o etyce, o walce z korupcją, o potrzebie organizowania konkursów na geodezyjne stolce czy zlikwidowaniu demoralizujących gospodarkę gospodarstw pomocniczych.

Trudno nie odnieść wrażenia, że towarzystwo składające się z urobionych po pachy samorządowych urzędników zostało wmanewrowane w ideę stworzenia państwa w państwie i realizacji postulatów rodem ze skansenu, nie zdając sobie sprawy z tego, kto i jakie interesy przy tej okazji załatwia.

Jeśli ewolucja stawianych wniosków będzie postępować dalej w tym tempie, to za dwa lata można się spodziewać postulatu o ubranie służby geodezyjnej w skórzane kurtki, model Soso 37, a za jakieś pięć – likwidacji prywatnego biznesu. Może powstaną PGR-y.

PS Uczestnikami II Forum były m.in. dwie „gwiazdy” geodezji z Piaseczna, wielokrotnie opisywane zarówno na łamach GEODETY, jak i w skargach kierowanych przez przedsiębiorców do geodezyjnych władz.